M A T E R I A Ł Y

Aleksandar Zlatanov
https://orcid.org/0000-0002-2634-2661
Wydział Historyczny
Uniwersytet Sofijski im. św. Klemensa z Ochrydy

Niepublikowane wspomnienia o Michale Czajkowskim – Sadyku Paszy

Zarys treści: W artykule po raz pierwszy prezentowane są niepublikowane pamiętniki Kazimierza Burzyńskiego, adiutanta polskiego pisarza i generała Michała Czajkowskiego – Sadyka Paszy. Kazimierz Burzyński pełnił tę funkcję w latach 1866–1868.

Outline of content: In the paper, the unpublished memoirs of Kazimierz Burzyński, aide-de-camp of the Polish political agent, writer and general Michał Czajkowski – Mehmet Sadyk Pasha are presented for the first time. Kazimierz Burzyński was serving as aide-de-camp of Sadyk Pasha during 1866–1868.

Słowa kluczowe: Michał Czajkowski, Sadyk Pasza, Kazimierz Burzyński, Eustachy Iwanowski, Imperium Otomańskie w XIX w., Pułk Kozaków Otomańskich

Keywords: Michał Czajkowski, Mehmet Sadyk Pasha, Kazimierz Burzyński, Eustachy Iwanowski, Ottoman Empire in the 19th c., Ottoman Cossacks Regiment

W Oddziale Zbiorów Specjalnych Sekcji Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie pod sygnaturą 5910 przechowywane są niepublikowane wspomnienia o Michale Czajkowskim (1804–1886), znanym również jako Sadyk Pasza, napisane przez jego adiutanta Kazimierza Burzyńskiego (1846–1921) (zob. ryc. 1)[1]. Rękopis nie został do tej pory wydany, choć został częściowo wykorzystany przez polską pisarkę i eseistkę Jadwigę Chudzikowską (1915–1995) w jej biografii Czajkowskiego[2].

Wspomniany rękopis jest częścią zbiorów cenionego polskiego historyka, archiwisty i kolekcjonera Eustachego Iwanowskiego (1813–1903), znanego również

[1] Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (dalej: BJ), Rkps. 5910.
[2] J. Chudzikowska, *Dziwne życie Sadyka Paszy. O Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971.

PL ISSN 1230-5057 http://dx.doi.org/10.12775/SDR.2018.2.08

pod pseudonimami „Heleniusz", „Helenius", „Eu... Heleniusz". Iwanowski przez większość XIX w. prowadził na szeroką skalę badania historyczne oraz działalność wydawniczą. Opublikował ogromną liczbę źródeł, biografii, pamiętników, dokumentów i powieści związanych z polską historią XIX w.[3] Pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych XIX w. Iwanowski krótko korespondował z Michałem Czajkowskim, który przebywał wówczas w jego majątku w Borkach[4]. Nie wiadomo, jak dokładnie wspomnienia o Sadyku Paszy weszły w jego posiadanie, ale biorąc pod uwagę fakt, że Iwanowski zbierał przez długi czas dokumenty, wspomnienia i informacje biograficzne o znanych polskich działaczach, najprawdopodobniej Burzyński przekazał mu osobiście swój rękopis o Czajkowskim. Na kilka lat przed śmiercią, w latach 1897–1898, Iwanowski podarował swoje ogromne archiwum Bibliotece Jagiellońskiej[5]. W spuściźnie znajdowały się m.in. wspomnienia Burzyńskiego[6]. Na okładce rękopisu o sygn. 5910 znajduje się dodatkowa adnotacja drobnym pismem, wskazująca, kiedy, jak i pod jakim numerem trafił on do archiwum Biblioteki Jagiellońskiej: „1898. a. 475 / dar.[ował] Iwanowski"[7].

Rękopis Kazimierza Burzyńskiego jest w doskonałym stanie. Pamiętniki są zapisane na arkuszach wielkoformatowych, w dwóch wersjach, dwoma różnymi charakterami pisma. Pierwszy tekst zawiera 10 pełnych stron, pismo odręczne jest czytelne (zob. ryc. 2). Na drugi składa się 19 niepełnych stron zapisanych bardziej nieprecyzyjnym i słabiej czytelnym pismem. Staranne porównanie obu tekstów wykazało, że są praktycznie takie same. Kilka pominiętych słów i wyrażeń w bardziej czytelnym i starannie napisanym tekście prowadzi do logicznego założenia, że nieczytelny i obszerniejszy tekst jest oryginałem. Czytelna kopia została prawdopodobnie sporządzona później. Należy również zauważyć, że oprócz wspomnień K. Burzyńskiego obiekt o sygn. 5910 zawiera kilka notatek na inne tematy historyczne, autorstwa Eustachego Iwanowskiego[8].

O autorze wspomnień, Kazimierzu Burzyńskim, można znaleźć niewiele informacji biograficznych w polskiej literaturze, a nawet w archiwach. Dokumenty przebadane w rosyjskich archiwach dały możliwość ujawnienia i wypełnienia kilku

---

[3] Jedne z ważniejszych: E. Iwanowski, *Kilka rysów i pamiątek*, Poznań 1860; *idem*, *Listy z kraju i z zagranicy z r. 1863 i 1864*, Kraków 1867; *idem*, *Rozmowy o Polskiej Koronie*, t. 1–2, Kraków 1873; *idem*, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej odbyta w roku 1863. Roku 1875 opisana z przydaniem różnych o Ziemi Świętej szczegółów, i o Synai*, Kraków 1876; *idem*, *Wspomnienia lat minionych*, t. 1–2, Kraków 1876; *idem*, *Pamiątki polskie z różnych czasów*, t. 1–2, Kraków 1882; *idem*, *Wizerunek Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1–2, Kraków 1890–1891; *idem*, *Listki wichrem do Krakowa z Ukrainy przywiezione*, t. 1–2, Kraków 1901.

[4] BJ, Rkps. 5931, t. 1, s. 115–119, 120–121.

[5] BJ, Rkps. 4515, s. 1.

[6] O kolekcji E. Iwanowskiego w BJ zob. A. Grucel, *Zbiory Eustachego Iwanowskiego – pamiętnikarza i publicysty historycznego w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Nowa Biblioteka" (2011), nr 1 (8), s. 35–49.

[7] BJ, Rkps. 5910, okładka.

[8] Zob. W. Wisłocki, *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej: nr 4175–6000*, cz. 2, Kraków 1938, s. 520.

ważnych luk jego biografii. Kazimierz Burzyński urodził się w 1846 r. we wsi Troszcza[9] (gub. wołyńska, pow. żytomierski)[10]. Wywodził się z dwóch starych szlacheckich rodów, jego ojcem był Bolesław Burzyński[11], matką – Eufemia Pułaska[12], prawnuczka Kazimierza Pułaskiego (1745–1779). W 1863 r., w wieku zaledwie 17 lat, wziął udział w powstaniu styczniowym, dołączył do batalionu Edmunda Różyckiego[13] i uczestniczył w dwóch bitwach[14].

Po upadku powstania styczniowego, w 1864 r. Burzyński uciekł za granicę. Początkowo krótko mieszkał w Monachium, potem w Dreźnie, Brukseli i Paryżu[15]. Następnie wyjechał do Konstantynopola, gdzie znalazł się w trudnej sytuacji finansowej. Zwrócił się do Wysokiej Porty o pozwolenie na wstąpienie do armii osmańskiej[16]. Początkowo przydzielono go do 6 Pułku Gwardyjskiego, gdzie służył dwa lata i został awansowany do stopnia oficerskiego. W 1866 r. został mianowany adiutantem Sadyka Paszy, w tym czasie dowódcy Kozaków Sułtańskich[17]. Burzyński pozostał na tej funkcji przez około dwa lata, w okresie 1866–1868. W połowie 1869 r. został mianowany adiutantem gubernatora Bejrutu, gdzie służył do połowy 1871 r., kiedy to ostatecznie opuścił armię turecką i Imperium Osmańskie[18].

W połowie 1871 r. Burzyński złożył oficjalną prośbę do władz rosyjskich o ułaskawienie za udział w powstaniu styczniowym i umożliwienie powrotu do ojczyzny. Pisał: „oddaję się pokornie w ręce państwa rosyjskiego". Już na początku 1871 r. skontaktował się z rosyjskim konsulem generalnym w Bejrucie, Bułgarem Konstantinem Petkowiczem[19], i oficjalnie przedstawił swoje zamiary[20]. Nieco później Petkowicz, w tajnym raporcie z 24 sierpnia 1871 r. do głównego radcy przy ambasadzie w Konstantynopolu, Aleksieja Michajłowicza Kumaniego[21], wniósł

---

[9] Wieś została założona w 1585 r., wówczas w granicach Rzeczypospolitej, dziś leży na Ukrainie.

[10] Государственный архив Российской Федерации (dalej ГАРФ), ф. 109. Третье отделение Собственной Его Императорского Величества канцелярии, оп. 46 – 1871 г., № 68, ч. 7, т. 1, k. 5v.

[11] A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1, t. 2, Warszawa 1900, s. 258–259.

[12] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, red. E. Rostworowski, Kraków 1981, s. 366.

[13] Edmund Różycki (1827–1893) był wybitnym polskim generałem, działaczem politycznym i rewolucjonistą. Uczestniczył w wojnie krymskiej (1853–1856), rosyjskim podboju Kaukazu (1817–1864), a także powstaniu styczniowym.

[14] ГАРФ, ф. 102. Департамент полиции Министерства внутренних дел, оп. 127, № 84, k. 2.

[15] *Ibidem*.

[16] *Ibidem*.

[17] *Ibidem*, k. 2v. O Kozakach Sułtańskich zob.: И. Стойчев, *Казакъ алаятъ на Чайковски*, София 1943; В. Смоховска-Петрова, *Михаил Чайковски – Садък паша и Българското възраждане*, София 1973; P. Wierzbicki, *Dywizja Kozaków Sułtańskich. Polityczno-wojskowe koncepcje stronnictwa Czartoryskich w okresie wojny krymskiej (1853–1856)*, Kraków 2013.

[18] *Ibidem*.

[19] Konstantin Petkowicz (1824–1898) był bułgarskim działaczem narodowym, uczonym, dziennikarzem i wieloletnim dyplomatą na służbie rosyjskiej.

[20] ГАРФ, ф. 109, оп. 46 – 1871 г., № 68, ч. 7, т. 1, k. 7–9.

[21] Aleksiej M. Kumani (1829–1908) był rosyjskim dyplomatą greckiego pochodzenia. W 1865 r. został sekretarzem generalnym w ambasadzie w Konstantynopolu, w 1870 urzędnikiem do zadań specjalnych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a w 1871 radcą w ambasadzie

o to, by ambasador przychylił się do prośby Burzyńskiego[22]. Petkowicz znał osobiście Burzyńskiego i opisywał go jako „wspaniale wykształconego, skromnego i pozytywnego człowieka", który sumiennie wykonywał obowiązki jako adiutant gubernatora[23]. W rzeczywistości to zaangażowanie i wsparcie rosyjskiego ambasadora w Konstantynopolu, hr. Nikołaja Pawłowicza Ignatjewa (1832–1908), okazało się decydujące w sprawie Burzyńskiego. W 1872 r. Imperium Rosyjskie zgodziło się na jego powrót do „ojczyzny", której wtedy nie było na mapie Europy[24]. Sytuacja powtórzyła się w sprawie Czajkowskiego, który również został ułaskawiony i powrócił do Polski w 1872 r., wraz z Burzyńskim. W 1881 r. hr. Ignatiew, już jako rosyjski minister spraw wewnętrznych, ponownie udzielił Burzyńskiemu wsparcia w związku z prośbą o powrót do odziedziczonego dworku rodzinnego na Wołyniu[25].

W 1886 r. Kazimierz Burzyński opublikował w Warszawie utwór *Tahir Bej. Powieść ze wspomnień życia obozowego*, w dwóch tomach[26]. Powieść jest poświęcona jego towarzyszowi broni z lat służby wojskowej na Wschodzie[27] i częściowo opiera się na epizodach z życia Burzyńskiego. Są one w większości fragmentaryczne, więc książka nie powinna być postrzegana jako wspomnienia[28]. Burzyński zmarł w 1921 r. w Warszawie i został pochowany w krypcie Soboru św. Aleksandra Newskiego[29], który znajdował się wówczas na Placu Saskim[30].

Michał Czajkowski, bohater wspomnień Burzyńskiego, urodził się na początku XIX w.[31] Pochodzenie Czajki i środowisko rodzinne, w którym dorastał, są ważne dla jego rozwoju jako człowieka i działacza politycznego. Był potomkiem szlacheckich rodów o starych tradycjach, i po mieczu, i po kądzieli[32]. Znaczna część jego przodków pełniła funkcje wojskowe. Jako młody szlachcic, Czajkowski przystąpił do powstania listopadowego. Po stłumieniu przez Rosjan insurekcji, znalazł się we Francji wraz z główną falą Wielkiej Emigracji. Przez następne kilka lat skupił się na działalności literackiej. W Paryżu związał się z kluczową postacią polskiego życia politycznego na uchodźstwie, ks. Adamem Jerzym Czartoryskim, i zaangażował się w działalność polityczną Hôtelu Lambert.

---

w Konstantynopolu. Następnie pełnił funkcje konsula generalnego w Paryżu (1876–1880) i w Bułgarii (1880–1881).

22 ГАРФ, ф. 109, оп. 46 – 1871 г., № 68, ч. 7, т. 1, k. 5v–6v.

23 *Ibidem*, k. 6.

24 ГАРФ, ф. 109, оп. 46 – 1871 г., № 68, ч. 7, т. 3, k. 481.

25 *Ibidem*, k. 482–483.

26 K. Burzyński, *Tahir Bej. Powieść ze wspomnień życia obozowego*, t. 1–2, Warszawa 1886.

27 *Ibidem*, s. 1.

28 W…t, *Literatura i sztuka. Literatura Polska. Kazimierz Burzyński. Tahir Bej. Powieść ze wspomnień życia obozowego. 2 tomy. Warszawa, 1886*, „Prawda" 6 (1886), nr 27, s. 320–321.

29 Katedra została zburzona w połowie lat dwudziestych XX w.

30 Dzisiaj Plac Piłsudskiego.

31 *Записки Михаила Чайковского (Мехмед-Садык-паша)*, „Русская Старина" 84 (1895), nr 11, s. 155–156.

32 A. Boniecki, *op. cit.*, t. 3, s. 258.

W 1840 r. Czajka podjął aktywność polityczną. W 1841 r. Hôtel Lambert stworzył Agencję Wschodnią, która starała się zrealizować jeden z jego głównych celów – budowę sojuszu ze Słowianami w europejskiej części Imperium Osmańskiego. W ciągu następnych 10 lat Czajkowski był głową Agencji Wschodniej i rozwijał działalność polityczną na dużą skalę jako nieoficjalny przedstawiciel interesów polskich w Imperium Osmańskim. Urzeczywistnił wiele inicjatyw na Wschodzie i zapewniał znaczące wsparcie bułgarskiemu ruchowi cerkiewnemu, a także kwestii bułgarskiej[33]. Po konflikcie z Hôtelem Lambert i stopniowej zmianie poglądów politycznych, Czajkowski w 1850 r. przyjął islam oraz imię Mehmed Sadyk Pasza (w wolnym tłumaczeniu: Mehmed Wierny)[34].

Po przyjęciu islamu Czajkowski podjął pierwsze próby stworzenia słowiańskich formacji zbrojnych przy armii osmańskiej (kozaków), jednak skończyło się to niepowodzeniem. Wojna krymska zmieniła sytuację. Tuż po wybuchu konfliktu, na początku października 1853 r., Mehmed Sadyk przedstawił Wysokiej Porcie memorandum, w którym zaproponował utworzenie regularnych pułków składających się z ludności kozackiej z północnej Dobrudży i słowiańskich poddanych sułtana. Sułtan poparł projekt, mianował Sadyka „Mirmiran paszą" i oficjalnie zlecił mu zadanie organizacji oraz dowodzenia Pułkiem Kozaków Sułtańskich. Rekrutacja ochotników rozpoczęła się jednocześnie w Adrianopolu i Konstantynopolu. W styczniu 1854 r. wszystkie sześć nowoutworzonych oddziałów zebrało się w Adrianopolu, by wziąć udział w wojnie krymskiej.

Na początku 1857 r. Wysoka Porta zarządziła utworzenie Drugiego Pułku Dragonów, z polskim dowództwem, który miał zostać połączony z Pierwszym Pułkiem Kozaków. Ich zadaniem było zabezpieczanie granic Imperium Osmańskiego, przede wszystkim granicy z Grecją. W następnych latach formacja Sadyka Paszy wypełniała różne zadania – straży granicznej i oddziału do walki z bandytami w Epirze, Tesalii, Tracji, Dobrudży, a nawet w Libanie.

Rola Sadyka Paszy jako dowódcy Kozaków Sułtańskich w armii osmańskiej ustała pod koniec 1870 r., po jego rezygnacji. W tym czasie nastąpiły zmiany polityczne w Imperium Osmańskim. Wysoka Porta zdecydowała o likwidacji formacji słowiańskich i włączeniu ich do wojska osmańskiego. Wkrótce po rezygnacji Czajki z funkcji dowódcy wszyscy polscy oficerowie również odeszli. Zaraz potem Czajkowski złożył wniosek o amnestię do cara rosyjskiego, następnie w 1872 r. powrócił do Polski.

* * *

[33] Zob. K. Popek, *„Niewygodny, acz bezsilny partner". Współpraca Hôtelu Lambert z bułgarskimi działaczami narodowymi w latach czterdziestych XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne" 144 (2017), nr 1, s. 119–135; Й. Сковронек, *Михаил Чайковски и Българското национално движение (1841–1845)*, w: *Сб. в чест на академик Димитър Косев*, София 1974, s. 91–105.

[34] C. Badem, *Sadyk Pasha in the Light of the Ottoman Archives*, w: *The Crimean War 1853–1856: Colonial Skirmish or Rehearsal for World War? Empires, Nations, and Individuals*, ed. by J.W. Borejsza, Warszawa 2011, s. 95.

Wprawdzie wspomnienia Kazimierza Burzyńskiego o Michale Czajkowskim nie zawierają zbyt wielu nowych danych o życiu i twórczości tego polskiego generała i awanturnika, niemniej są one bardzo wartościowe z innych powodów. Autor prezentuje realia Imperium Osmańskiego i ruchy tam się wówczas rozwijające, a mające bezpośredni związek z działalnością polityczną i wojskową Czajkowskiego. W pewnych partiach wspomnienia Burzyńskiego są lakoniczne oraz pomijają ważne wydarzenia, o których autor najwyraźniej nie był w stanie pisać swobodnie. To z kolei może również dostarczyć cennych informacji czytelnikom. Oryginalna pisownia Burzyńskiego jest w pełni zachowana w poniższej edycji. Nawiasy kwadratowe zawierają adnotacje do tekstu.

* * *

Wspomnienia o Jenerale Czajkowskim Sadyku Paszy przez Kazimierza Burzyńskiego (1892 r. 25 stycznia)

Wspomnienie pośmiertne o Jenerale Michale Czajkowskim Sadyku Paszy

Anormalny bieg życia politycznego przyczynia się do wytworzenia w danem społeczeństwie zupełnie anormalnych jednostek. Jedną z takich i to najbardziej ciekawych jest bez wątpienia Jenerał Michał Czajkowski, skrócający sobie przed kilku laty [w 1886 r.] samobójczą ręką niedługie dnie żywota jakie starzec i znękany mógł jeszcze mieć przed sobą.

Kilka pobieżnych szczegółów z życia może mniej więcej rzucić trochę światła na osobistość J. Czajkowskiego; szczegóły te muszą być pobieżne, światło niepewne i niezupełne.

W życiu bowiem Sadyka Paszy jest dużo faktów, o których mówić niepodobna. Fakta te rozpadają się na dwie kategorije: polityczne i domowe. Politycznych dotknąć trudno, bo trudno, nie wyjawiając stron dobrych, same złe tylko wystawiać. Domowe zaś, ze względu na dobrą sławę ludzi dotąd żyjących, także niemożebne do szczerego opisania. Te atoli smutnej nader natury, wiele przyczyniły się w sposób ujemny ku wytworzeniu ogólnej sytuacji z lat ostatnich.

Sadyk Pasza Michał Czajkowski urodził się na Wołyniu[35], gdzie do 1831 r.

[35] Obszar historyczny dzisiejszej północno-zachodniej Ukrainy, położony w dorzeczu dopływów Prypeci i Zachodniego Bugu. Po rozpadzie Rusi Kijowskiej wszedł w skład Księstwa Włodzimierskiego, a następnie Halicko-Włodzimierskiego. Później Wołyń został podzielony między Polskę i Wielkie Księstwo Litewskie, w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów funkcjonowało tu województwo wołyńskie. W XVII w. został objęty przez powstanie Chmielnickiego. Pod koniec XVIII w. wszedł w skład Imperium Rosyjskiego.

posiadał majątek Halczyniec[36]. Z rokiem 1831 opuścił kraj[37] i udał się pierwotnie do Francji, gdzie na polu literackiem pierwsze stawiał kroki, pisując do francuzkich dzienników.

Wysłany następnie przez księcia Adama Czartoryskiego do Rzymu, przebywał tam i w Niemczech południowych, zkąd udał się do Turcji, i tam najszersza otworzyła mu się kariera. Zawiązał on bowiem stosunek ścisły i regularny z rządem tureckim i wszystkimi słowianami państwa tureckiego, z Rumunami i ze Starowierem. Doszedłszy do silnych wpływów i pozycji – podniósł sprawę narodowego kościoła bułgarskiego, biorąc w opiekę księży[38] Neofita[39] i Hilariona[40], zaprowadził stosunek z Czerkiesami, z Szamilem[41] i ambasadorami różnych dworów. Potem nastąpiła robota ku założeniu polskiej kolonii na azjatyckim Bosforu brzegu, nazwana „Adamówką"[42] na pamiątkę księcia Adama Czartoryskiego. Następnie zawiązał stosunki z Lazarystami i Franciszkanami w Bośnii (o czem w pamiętnikach powinne być ciekawe wzmianki), oraz urządził agenciją polską na wielką skalę. W 1854 r. Czajkowski był używany przez W. Portę jako pośrednik do ks. Adama Czartoryskiego dla sprowadzenia Jenerałów do armii. W ślad zatem, dostał polecenie formowania kozaków, na mocy praw i przywilejów dawnego Zaporoża. Szybko stanął pułk pierwszy – broń darował Cesarz Napoleon III[43]. Czajkowski ze swej strony sprzedał darowane mu piękne dobra pod Konstantynopolem przez Sułtana Abdul-Medżida[44], i wszystkie pieniądze oddał na przyspieszenie organizacji pułków.

---

[36] Wieś w rejonie Żytomierza na Ukrainie, założona w 1605 r.

[37] Michał Czajkowski wziął udział w powstaniu listopadowym, a po jego upadku wyemigrował do Francji. Jest to jeden z tematów, o których Burzyński nie napisał w ze szczegółami, zdecydował się to pominąć.

[38] Istotne jest, że w tych krótkich wspomnieniach dwóch bułgarskich duchownych wymienionych zostało z imienia, co wskazuje na wagę zaangażowania Czajkowskiego w sprawy bułgarskie.

[39] Neofit Hilendarski-Bozweli (1785–1848) był bułgarskim działaczem odrodzeniowym, duchownym oraz pisarzem, jednym z organizatorów i liderów bułgarskiej walki o niezależną Cerkiew oraz prawa narodowe. W połowie lat czterdziestych XIX w. współpracował z Michałem Czajkowskim i Agencją Wschodnią Hôtelu Lambert, co stanowiło ważny etap w rozwoju bułgarskiego ruchu cerkiewnego. Zmarł na wygnaniu na górze Athos.

[40] Iłarion Makariopolski (1813–1875) był bułgarskim duchownym, metropolitą, uczestnikiem bułgarskiego odrodzenia narodowego i jednym z przywódców ruchu cerkiewnego. W 1844 r., wraz z Neofitem Bozwelim, oficjalnie przedstawił postulaty bułgarskiego ruchu cerkiewnego Wysokiej Porcie. Dwukrotnie wygnany na górę Athos.

[41] Imam Szamil (1797–1871) był religijnym i politycznym przywódcą muzułmańskich plemion Północnego Kaukazu oraz przywódcą antyrosyjskiego ruchu oporu do 1859 r.

[42] Chodzi o polską wieś nad azjatyckim brzegiem Bosforu, Adampol, zwany także Polonezköy – istnieje do dziś. Zob.: J. Łątka, *Adampol. Polska wieś nad Bosforem*, Kraków 1981; K. Dopierała, *Adampol-Polonezkoy. Z dziejów Polaków w Turcji*, Poznań 1983.

[43] Napoleon III (*1808, 1852–1873) był prezydentem Francji (1848–1852) i cesarzem w okresie II Cesarstwa Francuskiego (1852–1870).

[44] Abdülmecid I (*1823, 1839–1861) był 31. sułtanem Imperium Osmańskiego, synem sułtana Mahmuda II (*1724, 1808–1839). Ogłosił *Hatt-i Sharif* (1839) i *Hatt-i Humayan* (1856).

Z tym pułkiem i ze zbieranym z kozaków Nekrasowców[45], Starowierów Rozkołu[46] i starych Zaporożców odbył kampaniją turecką pod Silistriją[47], a po Oltenickiej bitwie[48] przeszedł do Rumunii, z której powrócił wskutek zabiegów, jak utrzymywał, Austrii. Tego faktu dotąd dokładnie oznaczyć trudno[49]. Potem [pod koniec wojny krymskiej] pułki jego konsystowały w Bułgarii, na Dobrudży, w Macedonii, Tessalii, na Kossowem polu i t.p.[50] Takie były działania Jenerała Czajkowskiego do 1863 roku. Rok ten przysporzył mu zmartwień i kłopotów. Zawierucha, jaka szalała w kraju[51] – zabrała mu dużo [polskich] oficerów, co na względzie militarnym osłabiło wartość wojskową, oraz dawało powód do przeróżnych zawiklań. Czajkowski od początku był przeciwny ruchowi, a gospodarowanie wpływów nie w myśl działających jego – rozjątrzyło go silnie. Rozprząż militarna i nalegania ambasad, groziły zagładą całej organizacji, o byt której stał niepomiernie. To go popchnęło do ujęcia podwładnych w silne dyscyplinarne karby, wytwarzając w nich pewne rozgoryczenie. Organizacja jednak wojskowa ostała się.

W kraju ucichło. Napływ [polskiej] emigracji, między którą znalazło się dużo przyzwoitej młodzieży, wygładził sowicie luki, zapełniając poprzednie ubytki [kadrowe]; od tegu czasu datuje formacja szkoły wojskowej[52], od tego też czasu datuje również nieprzyjazna partja polaków cywilnych, która nieposuwając się do brudów i łotrowstw, o jakie ich Czajkowski [p]omawia, szyła mu przy okazji buty.

Wypadki szły po sobie. Upadek ruchu i w ogóle polskich sympatii w Europie, pewne rozczarowanie tych z polaków, którzy się bliżej przypatrywali sztuczkom i szalbierstwom na naszej odbywających się skórze – te jednym słowem, wyciąganie kasztanów z ognia polskimi palcami[53], oddziałało na tok myśli J. Czajkowskiego.

---

[45] Starowiercy byli potomkami Kozaków Dońskich, którzy po stłumieniu przez Rosjan powstania Buławina w 1708 r. osiedlili się w Kubanie. Ich miano pochodzi od nazwiska ich przywódcy – Ignata Niekrasowa (1660–1737).

[46] Religijne sekty lub prądy wyłączone z Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego w XVII w. ze względu na reformy patriarchy Nikona (1605–1681); te niewielkie grupy zamieszkiwały tereny północnej Dobrudży.

[47] Oblężenie Silistry w 1854 r. było najważniejszą bitwą frontu naddunajskiego podczas wojny krymskiej.

[48] Bitwa pod Oltenitą w 1853 r. była pierwszym znaczącym starciem od początku wojny krymskiej, wtedy to armia osmańska zadała znaczne straty siłom rosyjskim.

[49] Rzeczywiście Czajkowski miał rację co do interwencji Austrii, o czym świadczą dokumenty osmańskie dotyczące wojny krymskiej. Zob.: C. Badem, *The Ottoman Crimean War (1853–1856)*, Leiden–Boston 2010, s. 50–51, 147–148; *idem*, *Sadyk Pasha…*, s. 96–97.

[50] W latach 1857–1870 Kozacy Sułtańscy Sadyka Paszy rezydowali w Bitoli, Prilepie, Skopje, Kosowie, Sliwenie, Jambole, Szumenie, Adrianopolu i Konstantynopolu.

[51] Chodzi o powstanie styczniowe.

[52] W połowie 1865 r. Sadyk Pasza stworzył w Konstantynopolu zawodową szkołę kozaków i dragonów, która kształciła żołnierzy do jego pułków w trakcie czteroletniego kursu. Program nauczania był wzorowany na francuskiej szkole wojskowej Saint-Cyr, a dyrektorem został syn Czajkowskiego, Władysław – Muzaffer Bey.

[53] Chodzi o polityczne wykorzystanie Polaków i polskiej emigracji do wykonywania trudnych zadań.

Z drugiej strony, organizacją wojskową, której przewodził – opierał generał nie na zasadzie najmu (mercenaires) lecz na zasadzie politycznej, na niej budując byt swojego wojska, i z niej czerpiąc siłę. Otóż zasada oddalała się daleko, siła była więcej jak problematyczną.

Chodziło o utrzymanie racji bytu kozackiej organizacji, która z wyż[ej] wymienianych przyczyn, jak i później wskutek upadku Cesarza Napoleona III-go [w 1870 r.] zanikała. Wpływy, bowiem, francuzkie dochodziły do zera, a wpływy te stanowiły wielką podporę. W 6-tym dziesiątku naszego [XIX] stólecia, z upadkiem władzy Sułtana nad Serbią [w 1867 r.], z usadowieniem się Hohenzollernów [od 1866 r.] w Mołdowołoszczyznie – Turcja ujrzała się zaszachowaną w swych Europejskich posiadłościach. Wysoka Porta jasno przewidywała katastrofę i myślała o zapobieżeniu jej. Ku temu otwierało się dwie drogi: najprzód rozwój militarnych sił, do czego się wzięto, powtóre – polityczna zasada. W polityce wewnętrznej zdecydować się należało albo, za ugodą z Bułgarią, obdarzenie jej samorządem i włączenie ją w skład tureckiego imperijum na zasadach jakiej federacji, albo – fanatyzm i miecz.

Wobec tych faktów, wobec rozrostu idei słowiańskiej na wschodzie, wobec jeszcze większego rozgłosu, jaki jej nadawano, J. Czajkowski zmuszony był szukać podstaw dla utrwalenia bytu swej organizacji wojskowej. Umyślił więc stanąć na gruncie słowiańskim, t.j. stać się łącznikiem i pośrednikiem między władzą Sułtana a południowymi słowianami, czyli o zbułgarszczenie pułków – rzucając między jednych i drugich myśl unii Turecko-Bułgarskiej w celu zabezpieczenia bytu obu narodów. Jak widzimy, nie była to zupełnie polityczna mrzonka lub naiwność, bo i dzisiejsi bułgarscy książęta, niejednokrotnie w tąż zwracali się stronę, pchani okolicznościami[54].

Organizacja kozacka dzielnie się do tego zadania nadawała. Zamiast ochotników z Dobrudży i zbieranej hołoty z Tulczy – zaczęto starać się o bułgarów, i rzeczywiście dużo ich wstąpiło w skład pułków. Polityka Turecka z onego czasu t.j. za wszechwładztwa Fuada Paszy[55], Aalego[56] i Ryzy[57] paszów – niebyła bezmyślną polityką fanatyzmu, strojnego w Europie w płaszczyk narodowy, a uczującą potrzeby i prawa mniej silnych na świecie. Jednak i w Turcji gwiazda tolerancji nikła, zasada siła przed prawem, zyskiwała coraz więcej zwolenników. Tacy Fuadowie dostawali nazwę mazgai sentymentalnych.

---

[54] Zob. О. Дубовик, *Проект турецко-болгарского дуализма Стефана Стамболова: фикция, реальность, политическая стратегия*, w: *Империи, граници, политики (XIX – началото на XX век)*, състав. Пл. Митев, В. Рачева, София 2016, s. 267–285.

[55] Mehmed Fuad Pasza (1814–1869) był wielkim wezyrem w latach 1861–1863 i 1863–1866, a także ministrem spraw zagranicznych w latach 1858–1860 i 1867–1869.

[56] Mehmed Emin Ali Pasza (1815–1871) był wybitnym politykiem osmańskim, wielkim wezyrem w latach 1852, 1855–1856, 1858–1859, 1861, 1867–1871 i ministrem spraw zagranicznych w 1840 i 1846 r.

[57] Hasan Riza Pasza (1809–1877) był osmańskim mężem stanu, kilkakrotnie ministrem wojny – w latach 1848–1849, 1854–1855, 1855–1857, 1857–1861, także ministrem handlu w latach 1846–1848, 1876 i ministrem marynarki wojennej w 1873–1875 i 1876 r.

Głoszono jak wszędzie – Turcja dla turków – siano nienawiść; system ten zyskiwał coraz to więcej zwolenników nie w uczciwym narodzie, gdyż rzadko kiedy jakikolwiek naród lubi się pastwić systematycznie nad drugim, ale w bezdusznej klasie effendich (urzędników piśmiennych), dla których obojętnym jest w ogóle taki lub ów system jako zasada – lecz nie obojętnym jako pole do zdzierstw i zysków. Zaznaczyć więc wypada iż stronnictwo ugodowe umiarkowane w Turcji w latach 1865 do 1869 r. chociaż jeszcze istniało – stopniowo jednak upadało na siłach.

Historia tego stronnictwa, łączną jest z historią organizacji kozackiej Jen. Czajkowskiego i jego osobistą karierą, gdyż byt pułków i zasada, na której się ich istnienie opierało – stosunkować się musiały do ogólnej polityki W. Porty. Są to fakta nieulegające zaprzeczeniu, pomyślność bowiem lub upadek pułków Czajkowskiego były barometrem, po którym można było poznać przewagę tej lub owej idei.

W chwili zamysłów o resłowianszczeniu tureckiej polityki – Serbia i Czarnogórze, pierwsza z cieniem tylko lennictwa, drugie zupełnie niezależne, stały poza obrębem stary interesów Tureckich tak, iż racjonalniej jest nazwać zbułgarszczeniem niżeli resłowiańszczeniem polityki.

Sułtan Abdul-Azis[58], pomimo 365 żon, nieskończonej ilości papug i innych drogocennych ptaków, które mu pan Leczel[59] dostawiał, pomimo zajęcia się obrazami malowanemi przez Stanisława Chlebowskiego[60], miał widać czas ku zastanawianiu się po trosze nad Bułgarami i stosunku ich do Wysokiej Porty. Proszę się jednak postawić w pozycji szczęśliwego posiadacza 365 żon, ptaków co niemiara i obrazów, po większej części bitew, w których znakomity Chlebowski coraz to musiał stosownie do kaprysu swego potężnego pana, zmieniać koniom maść a żołnierzom mundury, a tu jeszcze Bułgarzy!

Bądź co bądź Abdul-Azis zajmował się myślą ugody z Bułgarią, nawet nie jedne ku temu znalazłyby się wskazówki. Kazał sobie, na przykład, przysłać kilku oficerów z pułku Czajkowskiego na fligel adiutantów oraz podoficerów [Bułgarów] do konwoju. Oprócz więc polaków, jako to: Muzaffera Paszy Czajkowskiego[61], syna Jenerała Michała Czajkowskiego, bez wątpienia jednego z najzdolniejszych,

---

[58] Abdülaziz (*1830, 1861–1876) był 32. sułtanem Imperium Osmańskiego, synem sułtana Mahmuda II. W okresie jego rządów doszło do powstania kwietniowego w Bułgarii (1876) oraz buntu w Bośni i Hercegowinie (1875–1877), w 1876 r. został obalony w wyniku pogarszającej się sytuacji politycznej w kraju.

[59] Postać niezidentyfikowana.

[60] Stanisław Chlebowski (1835–1884) był polskim artystą i podróżnikiem, nadwornym malarzem sułtana Abdülaziza w latach 1864–1876.

[61] Władysław Czajkowski – Muzaffer Pasza (1843–1907) był synem Michała Czajkowskiego. Osiągnął najwyższą rangę w armii osmańskiej – *Müşîr*. Brał udział w obronie Plewny w czasie wojny rosyjsko-tureckiej w latach 1877–1878, później został adiutantem i doradcą sułtana Abdülhamida II (*1842, 1876–1909, †1919) i zajmował szereg wyższych stanowisk państwowych. W latach 1902–1907 pełnił funkcję gubernatora Libanu.

młodych jenerałów – Skendera Beja Kowalewskiego[62], Brunona Lisikiewicza[63] – było sześciu wachmistrzy bułgarów w konwoju cesarskim i ci cieszyli się wielkim poważaniem. Sprowadzeni bowiem na osobisty rozkaz Sułtana.

Sadyk Pasza przy tych okolicznościach popierał wszelkiemi siłami myśl ugody Turecko-Bułgarskiej, z zatrzymaniem jego wojskowej organizacji, jako jądra organizacji słowiańskiej w służbie Wysokiej Porty. Nadzwyczaj ciekawą w tej mierze okaże się zapewne z czasem korespondencja Jenerała z panem Antonim Alleonem[64] bankierem z Pery, z synem swoim Muzafferem, memoriały podawane Fuadowi paszy, który w Stambule był rzecznikiem owej idei, oraz listy pisywane do Pani Hortensji Cornu[65], posiadającej wówczas w Tiulerjach daleko sięgające wpływy. J. Czajkowski po prostu grawitował koło wielkiej polityki Wysokiej Porty, i z upadkiem partyji, przy której stał – musiał upaść tak jak i ona, raczej trochę inaczej – na to sprzymierzyły się okoliczności czysto domowe i polityczne.

Z przyczyn od nas niezależnych, jak to z początku zastrzeżonem było, niepodobna jest gruntownie całą przedstawić sprawę. Domowe sprawy od 1865 roku uległy przeobrażeniom. W tym roku umarła Panna Śniadecka żona Sadyka-paszy, poślubiona wedle mohametańskiego obrządku. Była to najzupełniejsza unja dusz, czy też interesów, gdyż sędziwa Panna Ludwika Śniadecka[66], w chwili, gdy w słodkie małżeńskie wstępowała związki, ani wiekiem, ani urodą nie kwalifikowała się dla nich.

Obdarzona niezwykłemi zdolnościami, niewiasta przebiegła i uprzejma, mając wstęp do haremów najpotężniejszych osób w Stambule, gdzie, jak wszędzie, wpływ kobiet jest olbrzymi, Pani Sadykowa była największym i najpotężniejszym sprzymierzeńcem swego męża – ze zgonem nikt już jej nie zastąpił. W domu pozostała córka Czajkowskiego, Pani Karolina Suchodolska[67], bez wątpienia jedna z najdystyngowańszych i najinteligentniejszych dam, lecz pomimo to dzięki niezależnym od niej okolicznościom – takowych zużytkować nie mogła.

---

[62] Kowalewski (lub Kowalenko) był majorem (*Binbaşı*) w armii osmańskiej. W 1876 r. został szefem armii Derwisza Paszy w Serbii podczas wojny serbsko-tureckiej.

[63] Brunon Lisikiewicz – Danisz Bej był rosyjskim oficerem polskiego pochodzenia, ordynariuszem i szefem sztabu sułtana Abdülaziza w 1877 r.

[64] Antoine Alléon (1797–?) był bankierem, potomkiem bogatej rodziny bankierskiej, która osiedliła się w Stambule po rewolucji francuskiej. Wraz z braćmi, Jacques'em i Jeanem, odziedziczyli bank swojego ojca, Jacques'a François Alléona.

[65] Hortense Cornu (1809–1875) była francuską pisarką, blisko związaną z francuską rodziną cesarską i cesarzem Napoleonem III.

[66] Ludwika Śniadecka (1802–1866) była córką słynnego polskiego chemika, biologa i profesora Uniwersytetu Wileńskiego, Jędrzeja Śniadeckiego (1768–1838). W 1842 r. przybyła do Stambułu, gdzie poznała Michała Czajkowskiego. Później, w 1850 r., została jego żoną i najbardziej zaufaną osobą, doradzała mu we wszystkich sprawach osobistych i politycznych. Po śmierci została uroczyście pochowana w polskiej wiosce Adampol.

[67] Karolina Suchodolska (1840–1904) była córką Michała Czajkowskiego. W latach pięćdziesiątych przybyła do Imperium Osmańskiego, krótko służyła w pułkach kozackich swojego ojca. W 1858 r. poślubiła kapitana pułku kozackiego Piotra Suchodolskiego.

Tak się wlokło do 1868 roku. To jest do czasu, w którym Sadyk Pasza, jakby jaki prawowity turek, przyjął na towarzyszkę życia pannę Irenę Foskolo. Starzec siwobrody i czarnooka greczynka! Starzec, oddany całkowicie intrygom i zabiegom politycznym oraz służbie wojskowej i młoda pani, której ta polityka nigdy w głowie nie postała.

We wnętrza domowe nikomu wciskać się nie wolno – wróćmy więc do polityki. Rok 1868 był rokiem zawieruchy bułgarskiej, w której bułgarskie komitety, wsparte z zagranicy, silną zaczynały propagandę, dążąc do wywołania starcia. Działania te z Rumunii skierowanemi były wprost ku Tyrnowie i Wilajetowi Dunajskiemu, w którym zarządzał konstytucyjny[68] Mit[h]ad Pasza[69].

Zaraz po pierwszych wieściach o wzburzeniu umysłów – wysłano Sadyka Paszę i jego słowiańską drużynę do Sliwny. Jest to miasteczko leżące u podnóża Bałkan, dość ludne, zamieszkane przez Bułgarów, będące w serdecznych politycznych stosunkach z Tyrnową, znajdującą się po drugiej gór stronie. Rzec można iż Sliwna stanowiła filię główną, zkąd działacze polityczni Tyrnowscy przesyłali swe rozporządzenia dla Bułgarów zamieszkujących nad [rzekami] Tundżą i Marycą.

Posłanie Sadyka Paszy w czas tak gorący, zrobiwszy go komendantem militarnym całego kraju [ob. Tracja], było bez wątpienia wielkim zaufania dowodem, lecz stawiło go także w bardzo trudnych okolicznościach. Scysja między nim a Mithadem, acz nie w tem samem znajdującym się Wilajecie, wybuchła. Mit[h]ad chciał powstania [bułgarskiego], raz że to jego osobistym dogadzało widokom, powtóre, iż sądził tym sposobem upuścić krwi rewolucji, i nim takowa dojrzeje w innych punktach – wyczerpać jej siły nad Dunajem. Dlatego konstytucyjny Mit[h]ad niekonstytucyjnie obchodził się z politycznymi przestępcami[70], teroryzmem chcąc wywołać powstanie i przedstawiając położenie kraju do najwyższej władzy w jak najgroźniejszem świetle.

Sadyk Pasza przeciwnie – uciekał się wszędzie do środków łagodnych i takowemi zyskiwał sobie Bułgarów, grozy położenia nie widział, bo go nie było i w tym duchu słał do Wysokej Porty raport za raportem, memoriał za memoriałem. Żądał on powolności, upewniając iż ruchu serio nie ma. Pojednawcza jego polityka zaszachowywała zabiegi Mit[h]ada,i tem samem stawiła obu tych dygnitarzy w zupełnem przeciwieństwie. Tymczasem garstka zbieranej przeróżnej drużyny przeprawiwszy się z Rumunii przez Dunaj – chciała zdobyć Konstantynopol. Zdobycie stolicy nie powiodło się. Biedacy ci, zaskoczeni o kilka kilometrów od Sistowej zostali do nogi

---

[68] Burzyński prawdopodobnie posługuje się tym określeniem ze względu na zasadniczą rolę, jaką Midhad Pasza odegrał dla pierwszej osmańskiej konstytucji z 1876 r. (często określany jest jako jej „ojciec").

[69] Midhad Pasza (1822–1883) był osmańskim politykiem i reformatorem, wielkim wezyrem w latach 1872 i 1876–1877, gubernatorem prowincji Niszu (1860–1861) i wilajetu dunajskiego (1864–1868), inicjatorem uchwalenia pierwszej konstytucji osmańskiej z 1876 r.

[70] Tutaj autor prawdopodobnie bierze pod uwagę słynnych bułgarskich czetników: Hadżiego Dimitra (1840–1868) i Stefana Karadżę (1840–1868).

wybici, co przyczyniło parę nagród, parę awansów, a Mit[h]ad Paszy dowodów na poparcie swej polityki.

Jednak i to jakoś się utarło – więcej ruchów nie było, przekonano się w sferach wyższych iż cała ta bułgarska awantura nad miarę wydętą była. Sadyk Pasza wydalił się na jakiś czas ze Sliwny dla interesów służbowych, wtenczas sliwniańskim Bułgarom przeszła błoga myśl do głowy. Zredagowali oni mazbate (prośbę) do Wysokej Porty oświadczając iż w razie pozostania nadal u nich Sadyka Paszy i jego wojska Bułgarzy zochowają się lojalnie i nie ma obawy żadnych rozruchów. Znając podejrzliwość turecką i skład ciała, do którego ów mądry wysłano dokument, łatwo domyśleć się skutku. Od tej chwili podejrzenie rzucono, jakoby Sadyk Pasza był ultra-słowiańskich, a nawet separatystyczno-bułgarskich przekonań, wydawane przez jego politycznych i osobistych nieprzyjaciół – tułało się po głowach polityków tureckich.

Fanatyczny Hussein-Awni[71] doszedłszy do władzy – chciał zaabsorbowania pułków kozackich do reszty armii, t.j. zniszczenia komendy polskiej, a zastąpienia jej turecką. Na pierwszy rozkaz Jenerał Czajkowski odpowiedział dymisiją utrzymując iż dwa pułki kawalerii dla sułtana nic nie znaczy, że ważność takowych leży w politycznych ich celach, w ich słowiańskim składzie i że on, jak równie i jego organizacja wojskowa tracąc polityczny charakter, a schodząc do roli najemników – tracą jednocześnie rację bytu.

Wówczas jednak Jen. Czajkowski był na tyle wpływowym, iż dymisji jego nie przyjęto – rozkazu o pozostawieniu dawnej komendy nie wydano, ale nowego o tureckiej nie egzekwowano. Tak rzeczy zostały do 1870 roku. W tym to roku przeobrażeń – sprawa J. Czajkowskiego staczała się po pochyłości. Dawni jego koledzy, protektorowie i współpracownicy, znikali albo ze świata, albo z horyzontu politycznego.

Zdolny, dziki i fanatyczny minister wojny Hussein-Awni, stawał się panem położenia. Wszelkie partie i kombinacje ugodowe szły do kąta, naprzód występował pan-islamizm. I czemu by nie? Był pan-slawizm, pan-germanizm, więc i na pan-islamizm znalazło się miejsce. Idea ta użyta jako kit do sklejenia rozpadającego się muzułmanów państwa miała wielkie powodzenie. Od dawien dawna militarna potęga państwa nigdy się tak korzystnie nie przedstawiała. Tak pod względem liczebnym, jak i co do wyćwiczenia i uzbrojenia ottomańska armia uorganizowana ostatecznie przez rzeczonego Hussein Awni paszę. Bez wątpienia pozwalała liczyć na siebie i liczyć się z sobą.

Poczucie siły i przecenianie takowej kazało odrzucić wszelkie polityczne kombinacje. Na cóż one były, kiedy bagnet przecinał wszelkie najzawilsze węzły. Tak rozumowano nad Bosforem – czyż nad Bosforem tylko i tak działano! Buntowniczo usposobionych Bułgarów należało gnębić nie zaś paktować z nimi. Wszak oni żadnej

[71] Hussein Awni Pasza (1819–1876) był wybitnym politykiem osmańskim, wielkim wezyrem w latach 1874–1875 i ministrem wojny w latach 1863–1866, 1869–1871, 1873–1874, 1875 i 1876. Uczestniczył w zamachu stanu przeciwko sułtanowi Abdülazizowi i Midhadowi Paszy w 1876 r.

zorganizowanej nie przedstawiali siły. Bezwzględny absolutyzm Padyszachów krainy zapominał, że naród bułgarski wówczas nic nie znaczący – mógł nazajutrz ciężko swe krzywdy zapłacić. „W polityce wszystko do czasu". Mądrą tę bez wątpienia maksymę często się zapomina.

Tym więc sposobem Czajkowski, opierając swą wojskową organizację oraz byt swój osobisty na politycznym pierwiastku – zdruzgotanym został wraz z wielu innymi, wtedy kiedy antagoniści polityki Turecko-Słowiańskiej, polityki ugodowej, stanowczo przeważyli szalę na swą korzyść.

Bez wątpienia, że jakieś mniejszej wagi postronne lub domowe stosunki w jakieś części ujemnie podziałały, lecz stosunki te, jakiemi by one nie były, w razie politycznej utrzymanej zasady, większej doniosłości mieć nie mogły. Czajkowski w 1870 r. powtórnie podał się do dymisji, kładąc swoje warunki. Warunki odrzucono – dymisję przyjęto. Przychodzę to drażliwej kwestii powrotu Jenerała Czajkowskiego [do Imperium Rosyjskiego] w 1873 roku. Dwa lata poprzedzające powrót Czajkowski przemieszkiwał w Stambule, pobierając 600 funtów tureckich w złocie (6000 rubli) dożywotniej pensji. To go czyniło materialnie zupełnie niezależnym jednak wiekiem nie pohamowana wrodzona szczodrość – nie dozwołała mu odłożyć trochę grosza na czarną godzinę, a ta miała być i bardzo czarna i bardzo długa.

Przyzwyczajony do życia bardzo czynnego, nie mogąc znieść odosobnienia, Jenerał przez te dwa lata nosił się z różnymi projektami. Straciwszy ostatecznie wiarę w skuteczność działań za granicą na tle słowiańskim dla Polski – zwrócił uwagę na wewnętrzny stosunek rossyjsko-polski. Ten mu się wydał niemożebny, wręcz szkodliwy interesom obu narodów. Dzięki nieoficjalnym rozmowom na temat zjednoczenia z osobami wtajemniczonemi w arkana ruchu słowiańskiego, przyszedł do przekonania iż rossyjsko-polskie stosunki wewnętrzne są dlatego tak opłakane iż nie ma komu je przedstawić i niemi zaopiekować się.

Spokojnego studium nad wewnętrznem położeniem kraju [rosyjskiego], którego nie znał, nie zrobił, z imaginacią poety wystawiał sobie wszystko pod jego zmieniające się dyrekcją. Wierzył w siebie zanadto i to było zawsze główną jego wadą. Trudności nie zbadał, przeciwnych sił i prądów nie obrachował, niższych pobudek tak silnie oddziaływających w ogóle nie uznawał, i z tem to przekonaniem wrócił do kraju i zabrał się do pracy, do której żadna ze stron interesowanych ani upoważniała, ani zapraszała.

Długie żywotowanie polityczne na wschodzie i często nie do uwierzenia powodzenia wytworzyły w nim, jak się wyżej rzekło, pewność siebie, ale i absolutny brak [trwałych] zasad. Dla niego środków godziwych albo niegodziwych nie było, był cel – poza tem nic. Wiadomo w praktyce politycznej, że gdy cel raz osiągniętym zostanie – nie było wypadku aby kto się o sposoby zapytał – sławią zwycięzcę i na tem koniec, a ci którym czynności czyjeś ulgę lub korzyść przyniosły – nie dbają o więcej, czasami czas jakiś wdzięczni są po trosze.

Czajkowski, powróciwszy do kraju, nie znalazł gruntu i nie mógł go znaleźć. Dla stworzenia go – napisał ową słynną swoją deklaracją, sądząc iż wytworzy

pewną oazys, raczej że wciągnie jedną ze stron, że sfery zainteresowane poprą go w praktyczny sposób i że tym sposobem stanie on jako pośrednik wiekowego sporu z rzeczywistemi dowodami o dobrych chęciach dla zakończenia onego. Fakta nie odpowiedziały – na okół wszystko milczało. Społeczeństwu polskiemu wypadła rola bierna wyczekująca – z początku mówiono „co z tego będzie", lecz mówiono krótko, bo nic nie było. Wkrótce rzeczy poszły swoim trybem. Sadyk Pasza sprawy na włos nie posunął. W rok niespełna autor „Owruczanina" schodził do nicestwa politycznego.

Mimo to wierzyć się godzi że do pierwszych chwil powrotu działał w dobrej wierze. Wkrótce potem żywot Czajkowskiego staje się miotaniem konwulsyjnym w klatce bez wyjścia. Bułgarzy byli zadowoleni że znikł człowiek, który ich był chciał z Turcją połączyć. Turcy cieszyły się, że znikł człowiek, który ich chciał z giaurami jednać – i tak dalej.

Położenie finansowe jego pogarszało się. Wezwany w 1877 roku przez rząd Turecki[72] do powrotu przed wojną 1877 r. – nie pojechał, wskutek czego odjęto mu pensyję i tak został prawie bez dachu. Ostatnie lata – to nędza.

Z Borek lichej wiosczyny, ale z dobrym domem, przeniósł się do nędznej chaty do Parchimówki mając za całą majętność 50 dziesięcin piasku, które mu 40 rubli rocznej dawały intraty. Nie długo przed śmiercią [w 1885 r.] zmarł jedyny towarzysz jakiego miał – oficer z jego pułku kapitan Morozowicz[73], nieszczęśliwy starzec pozostał sam w nędzy, czekając śmierci jak zbawienia, lecz rogata dusza nie chciała wyłazić z ciała. Nareszcie bóle serdeczne, przeszłość zagrzebana, terazniejszość straszna, na okół zobojętnienie i szyderstwo ludzi, zupełne odosobnienie popchnęły samobójczą rękę 80 letniego starca. Skonał położywszy sobie na piersiach wizerunek Najświętszej Panny Maryi Częstochowskiej, który go nigdy nie opuszczał. Dziwne życie, dziwny człowiek, koniec straszny.

U szczytu potęgi sypał pieniądze hojną ręką, tym którym warto i niewarto było, wyzuł się ze wszelkich zasad, jedyną zasadą, jedną manią była polityka, we wszystkiem upatrywał – la raison d'Etat[74]. Szukał ciągle rozwiązywań zagadnień politycznych, tem żył, i z tego żył. Był to marzyciel, silnie zabarwiony Machiawelem. Wierzył, że zwycięstwo okupi wszystko, o przegranej zapominał, ale mimo to do przedostatnich lat życia nawet do początkowej chwili powrotu działał w dobrej wierze. Pieniężnie zawsze czysty najzupełniej, bezinteresowny do śmieszności, z myślą o dobrze kraju. Zapatrywanie swe ogólne zmienił stanowczo po wojnie francuzkiej[75], od upadku Cesarza Napoleona III, którego był zwolennikiem i od rozrostu potęgi Niemiec, których nie cierpiał.

---

[72] Oczywiście Michał Czajkowski wciąż służył w armii osmańskiej.

[73] Adam Morozowicz – Osman Bej (1829–1885) był adiutantem Sadyka Paszy i kapitanem Dywizji Kozaków Sułtańskich. W 1872 r. opuścił Imperium Osmańskie i wraz z Czajkowskim wyjechał do Rosji. Pozostali bliskimi przyjaciółmi przez resztę swoich dni.

[74] Interes narodowy.

[75] Wojna francusko-pruska z lat 1870–1871.

Wkrótce po powrocie do kraju czynności jego nie ulegają żadnej krytyce, zaplątał się i brnął coraz dalej bez żadnego planu, bez kombinowania przyczyn i skutków, żyjąc w niedostatku i upokorzeniu. I kiedy się przejrzy całe to życie – człowieka bez wątpienia wyższemi obdarzonego zdolnościami – to mimo woli widzi się w jego przebiegu wielką moralną naukę.

Koniec.

Unpublished memoirs on Michał Czajkowski – Sadyk Pasha

Abstract

In the paper, the unpublished memoirs of Kazimierz Burzyński, aide-de-camp of the Polish political agent, writer and general Michał Czajkowski – Mehmet Sadyk Pasha, are presented for the first time. Kazimierz Burzyński was serving as aide-de-camp of Sadyk Pasha during 1866–1868. Burzyński's memoirs shed light on some intriguing and not so well known political realities and movements at that time in the Ottoman Empire and Europe, which on the other hand are linked to the political and military activities of Michał Czajkowski himself. In addition to that, the article examines also the history of the memoirs' manuscript held in the Jagiellonian University Library archive, as well as some biographical notions of the author Kazimierz Burzyński.

Неопубликованные воспоминания о Михаиле Чайковском – Садык-паше

Аннотация

В статье впервые печатаются мемуары Казимира Бужинского – адьютанта польского политического деятеля, писателя и генерала – Михаила Чайковского – Садык-паши. Казимир Бужинский служил адъютантом Садык-паши в 1866–1868 гг. Мемуары Бужинского бросают свет на некоторые интересные и не очень известные политические реалии и дела тех времен в Османской империи и Европе, которые, с другой стороны, связаны с политической и военной деятельностью самого Михаила Чайковского. В добавок, в статье исследуются также история рукописи мемуаров, хранящейся в архиве Библиотеки Ягеллонского университета и некоторые биографические подробности об их авторе – Казимире Бужинском.

Bibliografia

Źródła:

Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ): ф. 109. Третье отделение Собственной Его Императорского Величества канцелярии; ф. 102. Департамент полиции Министерства внутренних дел.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (BJ): Rkps. 5910; Rkps. 5931, t. 1; Rkps. 4515.

Записки Михаила Чайковского (Мехмед-Садык-паша), „Русская Старина" (Санкт Петербургъ) 84 (1895), nr 11.

Opracowania:

Дубовик О., *Проект турецко-болгарского дуализма Стефана Стамболова: фикция, реальность, политическая стратегия*, w: *Империи, граници, политики (XIX – началото на XX век)*, състав. Пл. Митев, В. Рачева, София 2016, s. 267–285.

Сковронек Й., *Михаил Чайковски и Българското национално движение (1841–1845)*, w: *Сб. в чест на академик Димитър Косев*, София 1974, s. 91–105.

Смоховска-Петрова В., *Михаил Чайковски – Садък паша и Българското възраждане*, София 1973.

Стойчев И., *Казакъ алаятъ на Чайковски*, София 1943.

Badem C., *Sadyk Pasha in the Light of the Ottoman Archives*, w: *The Crimean War 1853–1856: Colonial Skirmish or Rehearsal for World War? Empires, Nations, and Individuals*, ed. by J.W. Borejsza, Warszawa 2011, s. 91–109.

Badem C., *The Ottoman Crimean War (1853–1856)*, Leiden–Boston 2010.

Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1, t. 2, 3, Warszawa 1900.

Burzyński K., *Tahir Bej. Powieść ze wspomnień życia obozowego*, Warszawa 1886.

Chudzikowska J., *Dziwne życie Sadyka Paszy. O Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971.

Dopierała K., *Adampol-Polonezkoy. Z dziejów Polaków w Turcji*, Poznań 1983.

Grucel A., *Zbiory Eustachego Iwanowskiego – pamiętnikarza i publicysty historycznego w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Nowa Biblioteka" (2011), nr 1 (8), s. 35–49.

Iwanowski E., *Kilka rysów i pamiątek*, Poznań 1860.

Iwanowski E., *Listki wichrem do Krakowa z Ukrainy przywiezione*, t. 1–2, Kraków 1901.

Iwanowski E., *Listy z kraju i z zagranicy z r. 1863 i 1864*, Kraków 1867.

Iwanowski E., *Pamiątki polskie z różnych czasów*, t. 1–2, Kraków 1882.

Iwanowski E., *Pielgrzymka do Ziemi Świętej odbyta w roku 1863. Roku 1875 opisana z przydaniem różnych o Ziemi Świętej szczegółów, i o Synai*, Kraków 1876.

Iwanowski E., *Rozmowy o Polskiej Koronie*, t. 1–2, Kraków 1873.

Iwanowski E., *Wizerunek Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1–2, Kraków 1890–1891.

Iwanowski E., *Wspomnienia lat minionych*, t. 1–2, Kraków 1876.

Łątka J., *Adampol. Polska wieś nad Bosforem*, Kraków 1981.

Polski słownik biograficzny, red. E. Rostworowski, t. 26, Kraków 1981.

Popek K., *„Niewygodny, acz bezsilny partner". Współpraca Hôtelu Lambert z bułgarskimi działaczami narodowymi w latach czterdziestych XIX wieku*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne" 144 (2017), nr 1, s. 119–135.

Wierzbicki P., *Dywizja Kozaków Sułtańskich. Polityczno-wojskowe koncepcje stronnictwa Czartoryskich w okresie wojny krymskiej (1853–1856)*, Kraków 2013.

Wisłocki W., *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej: nr 4175–6000*, cz. 2, Kraków 1938.

Aleksandar Zlatanov, doktorant Wydziału Historycznego Uniwersytetu Sofijskiego im. św. Klemensa z Ochrydy oraz absolwent historii tegoż uniwersytetu. Zajmuje się historią Półwyspu Bałkańskiego, a także historią bułgarską i otomańską w XVIII i XIX w. Przygotowuje rozprawę doktorską pt. „Kozacy Sułtańscy Michała Czajkowskiego – między Europą i Imperium Osmańskim" (alzlatanov@abv.bg).

Aleksandar Zlatanov, PhD candidate in history at the Faculty of History of Sofia University "St. Kliment Ohridski". Obtained M.A. in history from the same University. Research interests focus on the Balkan history as well as the Ottoman and Bulgarian history in the 18th and 19th centuries. Presently he is working on his doctoral dissertation "The Ottoman Cossacks Regiment of Michał Czajkowski – between Europe and Ottoman Empire" (alzlatanov@abv.bg).

Wpłynęło do redakcji 10.10.2018; skierowano do druku 22.11.2018

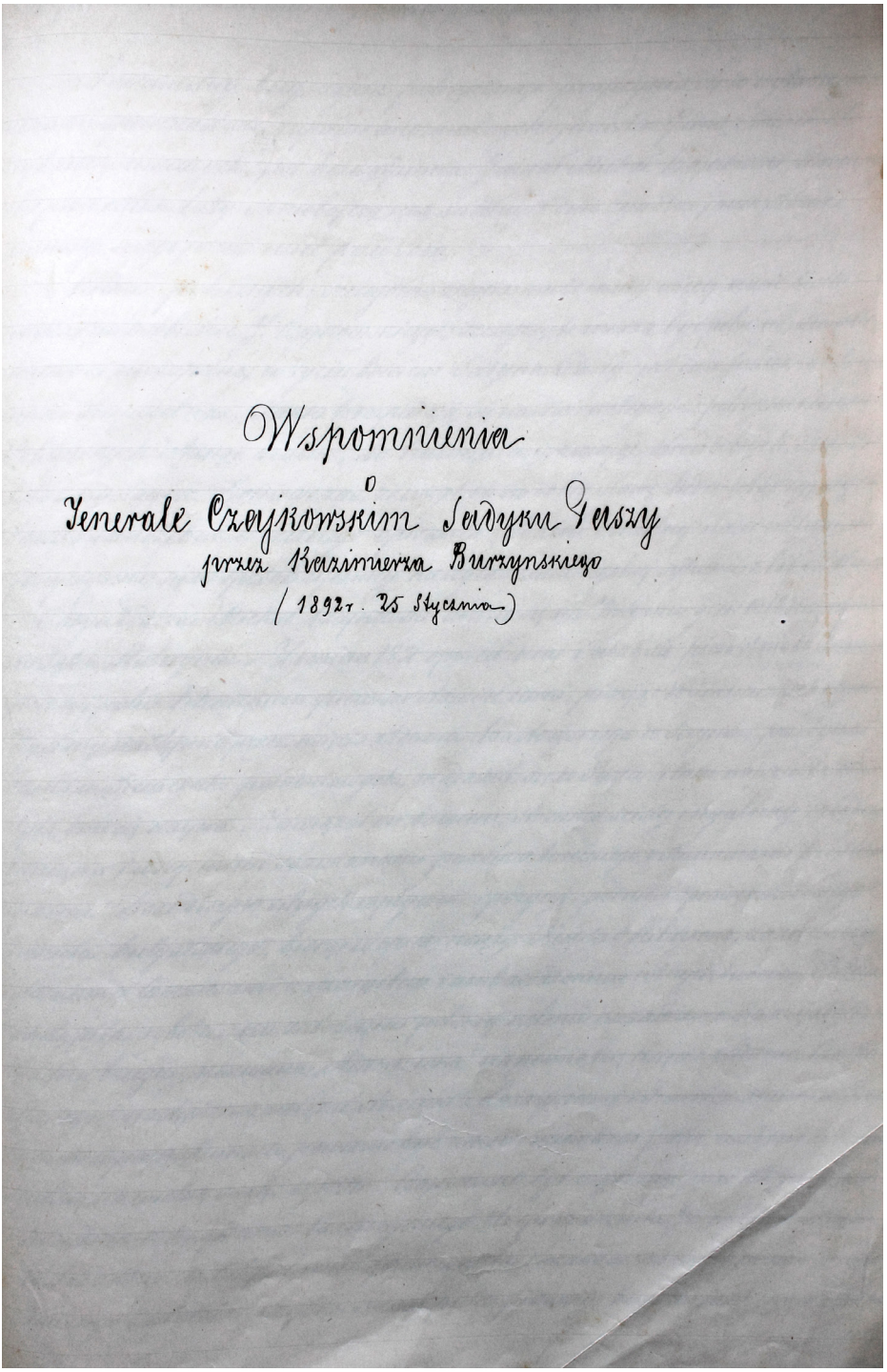

Ryc. 1. Strona tytułowa manuskryptu. Źródło: BJ, Rkps. 5910.

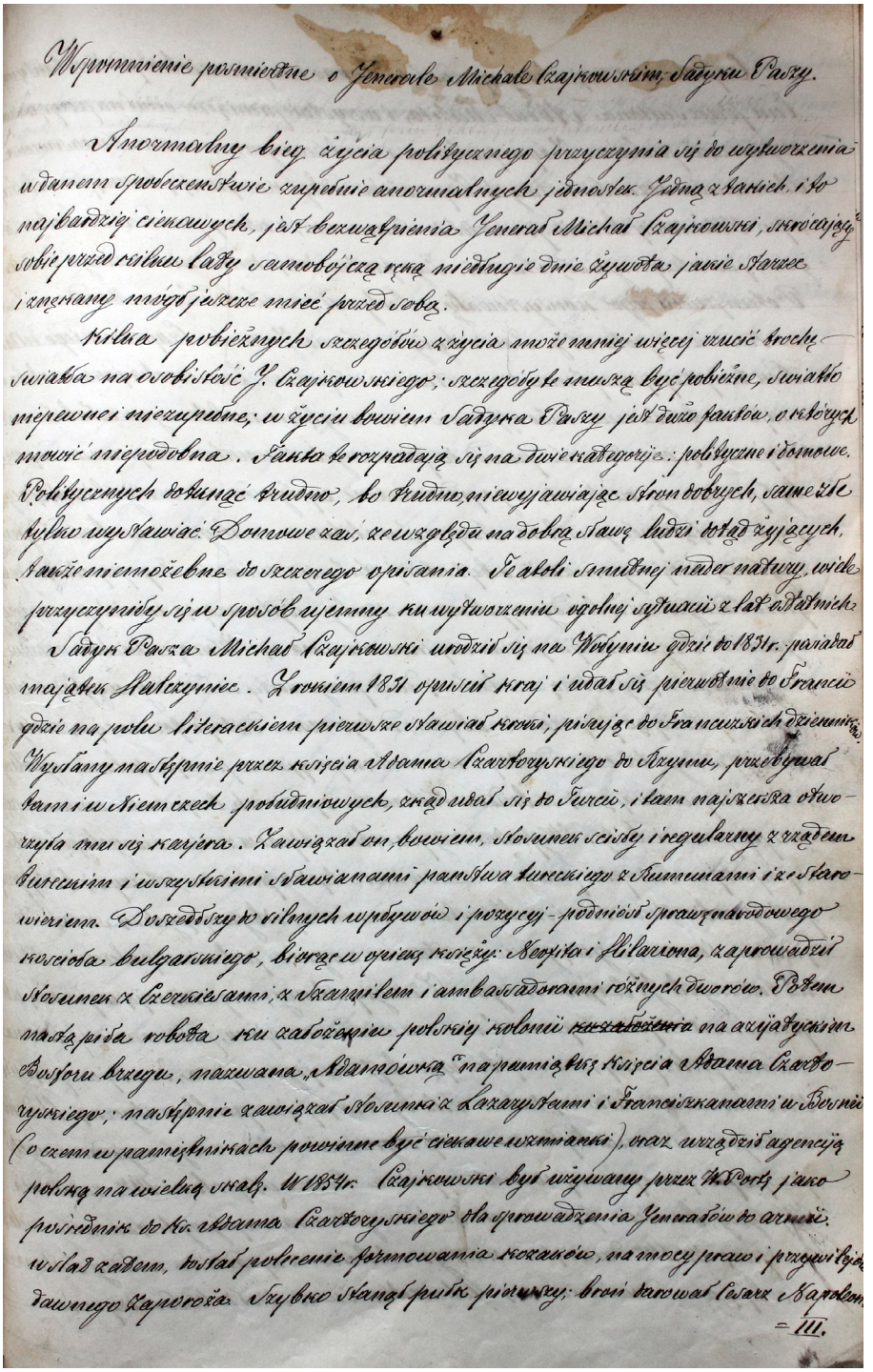

Wspomnienie pośmiertne o Jenerale Michale Czajkowskim, Sadyku Paszy.

Anormalny bieg życia politycznego przyczynia się do wytworzenia w danem społeczeństwie szczególnie anormalnych jednostek. Jedną z takich i to najbardziej ciekawych, jest bezwątpienia Jenerał Michał Czajkowski, nazywający sobie przed kilku laty samowolnie ręką niedługo dnie żywota jakie stanie i zmierzamy mógł jeszcze mieć przed sobą.

Kilka pobieżnych szczegółów z życia może mniej więcej rzucić trochę światła na osobistość J. Czajkowskiego; szczegóły te muszą być pobieżne, światło niepewne niezupełne, w życiu bowiem Sadyka Paszy jest dużo faktów, o których mówić niepodobna. Fakta te rozpadają się na dwie kategorye: publiczne i domowe. Publicznych dotknąć trudno, bo trudno, nie wchodząc w stron dobrych, zamknąć kilka wystawiać. Domowe zaś, ze względu na dobrą sławę ludzi dotąd żyjących, zupełnie niemożebne do szczerego opisania. Jednakże mimo mniej nader nadziei, wiele przyczyniłby się w sposób ujemny ku wytworzeniu ogólnej sylwetki z lat odległych.

Sadyk Pasza Michał Czajkowski urodził się na Wołyniu gdzie do 1831 r. posiadał majątek Stałczyniec. Z rokiem 1831 opuścił kraj i udał się pierwotnie do Francji gdzie na polu literackiem pierwsze stawiał kroki, pisując do Francuzkich dziennik. Wysłany następnie przez księcia Adama Czartoryskiego do Rzymu, przebywał tam i w Niemczech południowych, skąd udał się do Turcji, i tam najszersza otworzyła mu się karyera. Zawiązał on, bowiem, stosunek ścisły i regularny z rządem tureckim i wszystkimi stawianami państwa tureckiego z Rumunami i z Starowierami. Doszedłszy do wielkich wpływów i pozycyi - podniósł sprawę narodowego rozwoju bułgarskiego, biorąc w opiekę księży: Neofita i Hilariona, zaprowadził stosunek z Czechami, z Szamilem i ambasadorami różnych dworów. Potem następuje robota na zakończenie polskiej kolonii ~~[illegible]~~ na azyjatyckim Bosforu brzegu, nazwana „Adamowa" na pamiątkę księcia Adama Czartoryskiego; następnie zawiązał stosunek z Lazarystami i Franciszkanami w Bośnii (o czem w pamiętnikach powinno być ciekawe wzmianki), oraz urządził agencyą polską na wielką skalę. W 1854 r. Czajkowski był używany przez Porte jako pośrednik do Ks. Adama Czartoryskiego dla sprowadzenia Jenerałów do armii. W skład rządu, został powołanie formowania szkaraków, na mocy praw i przywilejów dawnego Kapudana. Szybko stanął przy pierwszy: brał bowiem udział Cesarz Napoleon

– III.

Ryc. 2. Pierwsza strona wspomnień K. Burzyńskiego. Źródło: BJ, Rkps. 5910.

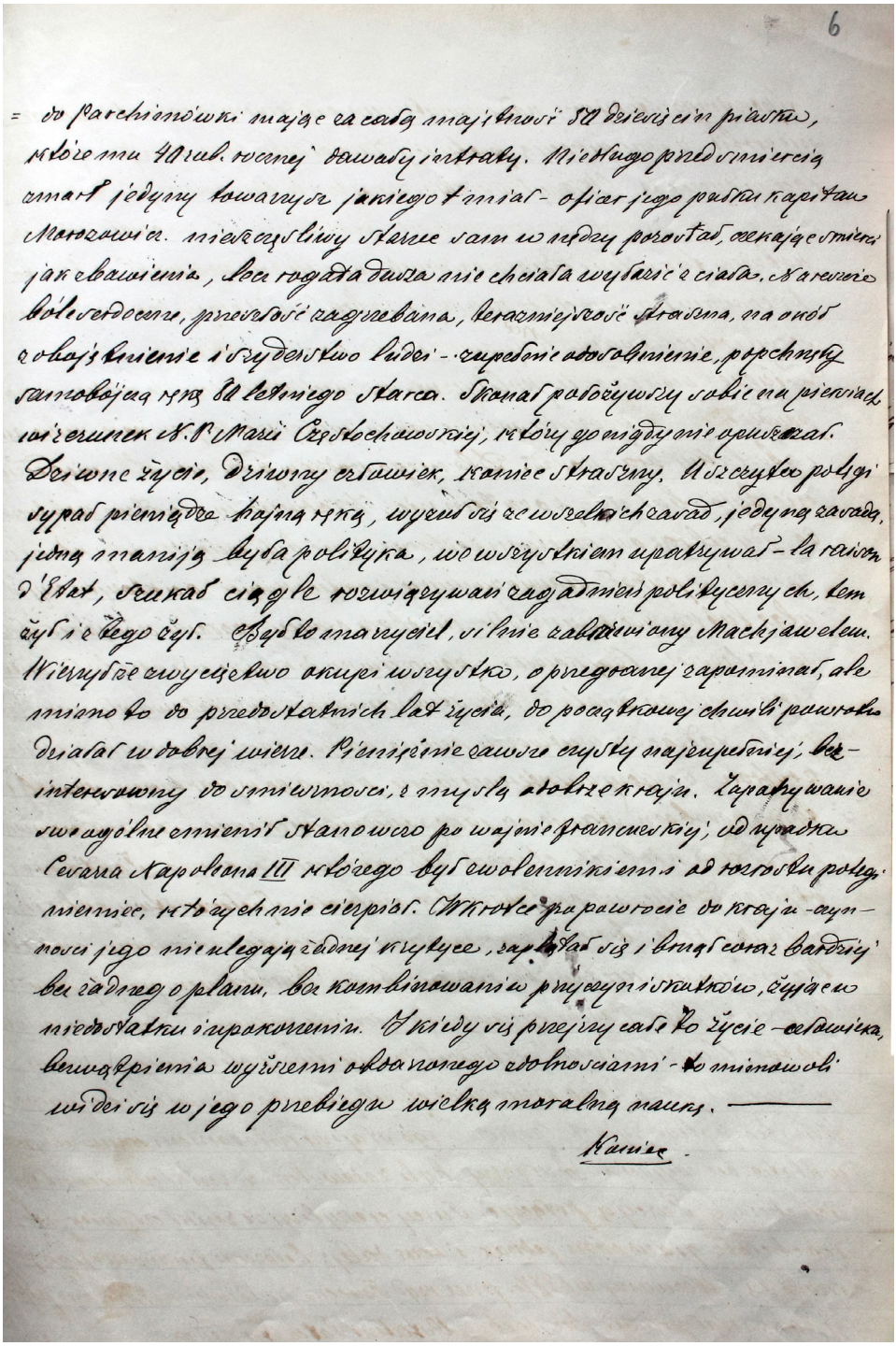

Ryc. 3. Ostatnia strona wspomnień K. Burzyńskiego. Źródło: BJ, Rkps. 5910.